

# WYTYKANY

N. 22

Rok 4

www.pelzienie.com.pl

"NSZZ SOLIDARNOSC"  
Region Czestochow

1988 - MAJ

## Oświadczenie R.K.K.

Wybory do Rad Narodowych to następny akt oszustwa i kłamstwa, która od 45 lat PZPR funduje narodowi. Za hasłami demokratycznych wyborów, których gwarantem rzekomo miała być "Nowa Ordynacja" - kryje się znowu kłamstwo i podstęp. Oto jaskrawe tego fakty:

- skład R.N. musi odpowiadać wstępnemu planowi (tyle i tyle z PZPR, ZSL itd)
- Ci którzy na pewno muszą być w składzie R.N. wejdą z list wojewodzkich bez konkurencji
- kandydatów można zgłaszać dowolnie na zebraniach i bez kolegium wyborców (złożone z dobranych przez PZPR przedstawicieli i) wybierze i tak tych którzy będą im pasować, wyreżając jednocześnie późniejszych wyborców. Dochodzi do tego:
  - brak możliwości szerokiego przedstawienia naszych kandydatów poprzez środki masowego przekazu (prasa, radio, telewizja) którymi dysponuje PZPR prezentując swoich protegowanych
  - możliwość oszustwa przy podliczaniu głosów wynikająca z braku niezależnego organu kontrolującego.

Tak ułożony plan przez komunistów czyni z wyborów kolejny akt oszustwa i podstęp który podsuwa się społeczeństwu pod hasłami "demokracji". W tej sytuacji jedynym słusznym stanowiskiem może być tylko:

## BOJKOT WYBORÓW III

Bojkot który będzie protestem przeciwko:

- oszustwu wyborczemu
- braku realizacji porozumień gdańskich i szczecińskich z 1980 roku wraz z legalizacją NSZZ "Solidarność"
- ostatnim posunięciem władz wobec strajkujących robotników Gdańska a w szczególności Nowej Huty. Są one dowodem braku wysiłków i chęci władz do porozumienia narodowego
- braku autentycznych reform społecznych i gospodarczych.

NSZZ SOLIDARNOSC  
Region Czestochowa

## OCENY I WNIOSKI

Ruch strajkowy z przełomu kwietnia i maja wywołał szeroki rezonans zarówno w kręgach partyjno-rządowych jak i szeregach solidarnościowych. Oceny tych wystąpień, ze zrozumiałych względów, muszą się różnić między sobą. Jest jednak jeden element w tej ocenie wspólny - a mianowicie, że obecna ekipa nie jest w stanie wyprowadzić kraju, z twardziejącego już bez mała 10 lat kryzysu. Do tego niezbędne jest uzyskanie społecznego poparcia dla programu reform, abstrahując od tego, że program ten jest daleki od ogólnych oczekiwań. Poparcia takiego obecny reżim nie otrzymał i mało jest prawdopodobne aby otrzymał go w najbliższym okresie. Oczywiście, że oceny takiej nie lansuje się w oficjalnych środkach przekazu, jest ona jednak wysuwana w prywatnych rozmowach nie rzadko przez ludzi wysokiego szczebla. KK Rzuca się też w oczy odchodzenie tak od niedawna modnej, Ale zostawmy już w spokoju generała a przejdźmy do sedna rzeczy tj. do strajków. Dwa z nich a mianowicie w Nowej Hucie i w Stoczni Gdańskiej wysuwały się na pierwszy plan a to ze względu na czasokres ich trwania, masowy udział w nich załóg i treść żądań strajkowych. Kilkadziesiąt innych w różnych częściach Kraju z zasady sprowadzały się do żądań o charakterze płacowym i wygasały w miarę szybko jak szybko dyrekcje uwzględniały te żądanie, a na ogół robiły to natychmiast w obawie aby ruch strajkowy nie nabrał charakteru strajków z pamiętnego roku 1980.

sił policyjnych do Nowej Huty i rozpadanie się strajku położyło  
 lansowanym na potrzeby sąganczy, tak chętnie i przy każdej  
 że komuna bez użycia siły nie jest w stanie nie tylko rzucić ale  
 jeden miesiąc utrzymać się przy władzy. Inna prawda, płynąca z  
 ostatnich strajków również jest stara jak sama strajki. Tam  
 są załogi są właściwie zaangażowane, gdzie istnieją silne Komisyje Zakładowe  
 idarności, które rozumieją na czym polega ich rola w zakładzie, strajk ma  
 szansę powodzenia, gdyż znajduje poparcie przeważającej części pracowników.  
 strajki zarówno ten w Nowej Hucie jak i w Stoczni dowiodły dobrej organi-  
 zacji i nadrej dyscypliny. Na wysoką ocenę zasługuje organizacja pomocy dla  
 pracujących udział w strajkach i ich rodzin przez Komisyje Interwencji. Siorący  
 udział w strajku może być spokojny, że nic nie straci w wyniku zastosowanych  
 wobec niego rygorów ekonomiczno-prawnych.  
 A jak w tym czasie zachowywały się czesochowskie zakłady pracy?  
 Wtedy powiedzieć, ale na tle tych wydarzeń wypadliśmy gorzej niż się. Były  
 co prawda tu i ówdzie jakieś próby, może nawet nie strajku, a poprostu ładani  
 placowych tak jak na wydziale rurowni 27 kwietnia, jak w hucie w Myszkowie  
 i na tym koniec. I znow trzeba wrócić do przytoczonej już wcześniej prawdy:  
 nie ma pracy nie ma więc wyników. Wiązość zakładów w Czesochowie oglądała  
 się na hucie, która huta ruszamy i my. A huta nie miała wcale zamiaru ruszać.  
 Dyrekcja idzie w sprinterskim tempie podniosła pracowników zarobki, na pier-  
 wazę wieści z Nowej Huty, wypłacała premie za oszczędności materiałowe,  
 przyspieszyła wypłatę z tytułu Karty Hutnika. Ot, macie i nie kłanujcie się.  
 Wyrażono KZ-owi huty argument. A hutnicy Nowej Huty trwali i czekali na  
 poparcie z innych hut kraju w postaci strajku solidarnościowego. Trzeba się  
 dziś mocno odżyć w pierd. Jesteśmy w Czesochowie organizacyjnie słabi.  
 Krecimy się ciągle wokół spraw mało istotnych nie angażując się na zasadnicze  
 sprawy. Jedna meza w miesiącu w intencji ojczyzny nie zastąpi nam całej roboty.  
 Ważeli wreszcie wyjść z tego zaczerpniętego kręgu niemożności, obaw i wykłoso  
 pozurstwa. Właść się za organizowanie wszystkiego od podstaw. Od powołania  
 KZ-ów we wszystkich zakładach.

### Jeszcze o strajkach

Wiktor Łowicki

Ponownie jak w minionych latach następuje przebudzenie społeczeństwa w PRL w  
 postaci protestów robotniczych i studenckich. Kacząco dostrzegam poprowane  
 reformy polegające na operacjach cenowo placowych i ich bessens. Nadmierny wzrost  
 cen, brak autentycznych reform, odmowa praw ludzi pracy do dobrowolnego  
 zrzekania się w niezależne związki, brak sprawiedliwości społecznej spowodowa-  
 ły lokalne ostrzegawcze pretesty. Tak jak w przeszłości tak i tym razem grały  
 społeczne pracujące najciężej - ponoszą największy ciężar nieudolności i bez-  
 myślności. Podjęli słuszny strajk protestacyjny w imieniu własnym oraz  
 ludzi pracy całej Polski, załoga Nowej Huty została spacyfikowana siłami  
 antyterrorystycznymi w ramach "dialogu" prowadzonego tymi metodami ze społecz-  
 stwem przez PZPR. Stoczniowcy wybrzeta poparli Hutników wysuwając postulaty  
 placowo-polityczne między innymi przywrócenie Solidarnosci. Stocznią została  
 zablokowana siłami ZOMO mającymi na celu złamanie strajku głodem. Po 9 dniach  
 strajkujący opuścili stocznię nie podpisując żadnych porozumień, pozostawiając  
 sprawę otwartą. Młodzi robotnicy pytani czy była to próba powtórki roku 80-tego  
 odpowiedzieli że był to dopiero rok 76, czyli ostrzegawczy. Ursus zawiesił kontynu-  
 oje strajku do 24.05.88 usiłując w międzyczasie prowadzić rozmowy. We Wrocławiu  
 Bydgoszczy, Lublinie i innych punktach zapalnych szybko zażegnano konflikty  
 podwyżkami plac. Wstąpiło wiele aresztowań. Skazywano ludzi na więzienie i  
 wysokie grzywny, usuwano z pracy. Władza może być czasowo zadowolona z rozwią-  
 zania kryzysu, ale pozostaje pytanie: czy wydiagnie z tego prawidłowe wnioski?  
 Czy zostanie podjęty prawidłowy dialog ze społeczeństwem? Czy zostaną  
 wprowadzone autentyczne reformy ekonomiczno-polityczne, czy tylko dalsza pozos-  
 racja i w rezultacie nowy protest. Robotnik Polski od dawna dostrzega zakłama-  
 nie i obłudę władzy i dlatego poszukuje rozwiązań dających do samostanowienia  
 o sobie. Protesty robotnicze poparte zostały licznymi protestami, wiecami,  
 manifestacjami studentów, domagających się niezależności urealni ich samorząd-  
 ności oraz przestrzegania praw człowieka i rejestracji NZS-u.

Senat Stanów Zjednoczonych przyjął uchwałę potępiającą łamanie praw człowieka w Polsce. Reżim Jaruzelskiego przez niemal 7 lat od stanu wojennego nie dokonał niczego poza powołaniem fasadowych instytucji nie reprezentujących nikogo i znacznych podwyżek cen. W przypadku nie podejmowania przez władze prawidłowych rozwiązań i marnowania wysiłku i inicjatywy ogromnej rzeszy obywateli powinniśmy już teraz przygotowywać się do następnego tym razem ogólnopolskiego protestu. W każdym zakładzie pracy znajdują się ludzie wyprobowani i znani wokół których winniśmy się skupiać i wspólnie rozeznawać możliwości protestu załogi. Domagamy się uwolnienia wszystkich skazanych i aresztowanych z przyczyn strajków oraz przywrócenia do pracy zwolnionych z tego powodu, okazmy pełną solidarność w każdej możliwy sposób z represjonowanymi. Bez Solidarności Polska nie w przyszłości.

Ordynat

### PODZIEKOWANIE

Pod koniec maja wyjechał z kraju do Francji na półroczny kurs językowy ks. Marek LABUDA, po którym udaje się na misję do któregoś z krajów Afryki. Ks. Marek jest postacią znaną i cenioną w kraju za swoją postawą w obronie krzyży we Włoszczowej. za organizowanie uroczystości religijno-patriotycznych i Mszy św. w intencji Ojczyzny, w których przedstawiciele Częstochowy brali udział. Ostatnio przeniesiony z Włoszczowej do parafii Zielonki k/Warszawy dalej realizował swoje ideały i zamierzenia. Cały czas szykanowany przez władze. O ostatnim porwaniu ks. Marka przez SB w Krakowie pisaliśmy w poprzednim numerze. Dziwić może postawa Episkopatu Polskiego, który dla tak iariwego kapłana i patrioty nie widzi miejsca w kraju w czasach tak przełomowych jak obecne. Na lotnisku Okęcie w Warszawie pożegnaliśmy kapłana który odszedł szukać swojego miejsca w innej części świata, w innym kraju nie mogąc w pełni realizować swoich zamierzeń i ideałów tutaj w Polsce. Na dalsze lata pracy kapłańskiej składamy życzenia Błogosławieństwa Bożego, wytrwałości oraz spełnienia marzeń i zamierzeń, jednocześnie dziękujemy za dotychczasową postawę, pomoc, wsparcie i współpracę.

"NSZZ SOLIDARNOSC"  
Region Częstochowa

### Odesza Komitetu Strajkowego "URSUSA"

Komitet strajkowy i komitet organizacyjny NSZZ Solidarność wydały odeszwe do załogi że wysunięte postulaty strajkowe są nadal aktualne i wrazie ich nie spełnienia strajk może być ponownie wznowiony. Komitet stwierdza, że nie wywierał żadnego nacisku na Radę Pracowniczą co stanowi zarzut Dyrekcji, Komitet anty robotniczy w zakładzie stanowi: Dyrekcja, PZPR, Nauczniaki, ZSNP, Orno i SB.

### S R E G I O N U

#### Metody działania SB w Częstochowie

Leszek Strusik zam. w Częstochowie ul- Osowskiego 5, zatrudniony w Miejskich Zakładach Gazowniczych starając się o wyjazd na wycieczkę promem do Danii przez RPK zgłosił się w biurze paszportowym po odbiór dokumentów. Te co się zdarzyło w czasie odbioru paszportu przeszło oczekiwania zainteresowanego wycieczka Leszka. W biurze czekał funkcjonariusz SB który próbował nakłonić go do współpracy w zamian obiecując, mieszkanie, samochód, pieniądze, pieniądze, zmianę zakładu pracy wraz z awansem na stanowisko kierownika. Na koniec zaferowano Leszkowi nawet stanowisko przewodniczącego regionu w nowych związkach w momencie gdy powstała - a w tym należy się liczyć z udziałem funkcjonariuszy a my mamy szerokie możliwości i w tym względzie także. Rozmowa zakończyła się oświadczeniem SB - eks o podjęciu rozmowy na ten temat przez resort po powrocie Leszka Strusika z Danii. O zaistniałym fakcie nasz kolega poinformował żonę oraz RKR NSZZ Solidarność w Częstochowie. Na wycieczkę wyjechał w styczniu br. i został poza granicą wybierając emigrację od współpracy i szykan z SB.

RKK przez Solidarność Region Częstochowa informuje, że Leszek Struzik był kierownikiem prasy niezależnej z innych regionów oraz łącznikiem z jednym z... Inicjator decyzyjny o ujawnieniu tego faktu ma na celu ostrzeżenie o metodach pracy SB w Częstochowie. Do RKK dotarły już informacje o jednym z byłych... działaczy Solidarności naszego regionu, który po powrocie z zagranicy awansował w swoim zakładzie na mistrza. Podobne namowy oraz szykany spotkały kolegów: Mrowca... Murawiec Janusz Wójcik Andrzej

Apelujemy do wszystkich osób którym taka współpraca oferowano o poinformowanie o tym władz związku Solidarności w Częstochowie jak to uczynił Leszek Struzik i wielu innych.

Innowacyjne metody wychowawcze stosowała dyrektorka szkoły nr 50 w Cz-wie pani Nieleczarek, a mianowicie stawiała dwójki ze sprawowania tym uczniom, którzy nie uczestniczyli w pochodzie 1-Majowym. Rzekomo dobrowolnym i robotniczym. Pani Dyrektorka naucza w szkole biologii. Możemy się więc domyślać, że pragnie ona przenieść metody kłamki na grunt wychowawczy.

X X X

Po ukazaniu się notatki o zarobkach dyrektorka KB otrzymała następną informację z GWP czyli z Głazyskiej tapetarni. Tam baz konsultowania się z Radą Pracowniczą jej przewodniczący p. Prydel Roman wyraził zgodę na podniesienie uposażenia dyrektorskiego do 120 tys. zł.

X X X

Przestajemy informację poprzedniego numeru "Wytrwały" odnośnie kary wymierzonej przez Kolegium d/s wrocławskich... turowi Fiełżalski. Otoż nie wymierzono mu jak podawaliśmy grzywny 50 tys. zł lecz skazano go na karę ograniczenia wolności z jednoczesnym potrąceniem 20% uposażenia miesięcznego. Wyrzwał też nakaz pracy w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

F.K.K. potwierdza wpłaty

Netman 1.5, Ebyszek, Jasek- 10, Roma - 1, Zarębski Bronisław - 1, Budowlani 1.5  
Ordynat 1, Milicjanci 1/2

Na pomoc Hutnikom z HIL-a Netman 3, Nieznajomy 2, Int Metalurg 2, Maryla 1.

